

Sygn. akt IV U 1492/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2018r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania D. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

nr (...) z dnia 2 listopada 2017r., znak: (...)

z udziałem Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż skarżąca D. K. (1), jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E., podlega od dnia 29 maja 2017r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu;

II. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz skarżącej kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 1492/17

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 2 listopada 2017r. znak (...) - (...) pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E., na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie Dz. U. z 2017r. poz. 1778 ze zmianami, dalej: ustawa systemowa), Kodeksu pracy i Kodeksu cywilnego, stwierdził, że D. K. (1), jako pracownik u płatnika składek PPHU (...) Spółki z o.o. w E., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 29 maja 2017r. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, iż zgodnie z przepisami ustawy systemowej za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Art. 22 kp określa zaś definicję i istotne elementy stosunku pracy. Zaznaczono, że o powstaniu obowiązku ubezpieczeń społecznych jako pracownik nie decyduje zawarcie umowy o pracę czy nawet otrzymywanie z tego tytułu wynagrodzenia ale faktyczne wykonywanie pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przytoczył ustalony przez siebie obszerny stan faktyczny, m.in. podano, że zgłoszenie skarżącej do ubezpieczeń wpłynęło w dniu 5 czerwca 2017r. Skarżąca zgłosiła niezdolność do pracy w okresie od dnia 13 lipca 2017r. Płatnik składek wypłacił wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy za okres do 14 sierpnia 2017r. Ubezpieczona ubiega się o zasiłek chorobowy za okres od 15 czerwca 2017r. do 16 listopada 2017r. Krótki okres wykazywanej zdolności do świadczenia pracy, a następnie wystąpienie z roszczeniem o wypłatę zasiłku za czas choroby, wzbudził wątpliwości Zakładu, co do rzeczywistego

istnienia stosunku pracy. W podsumowaniu uzasadnienia decyzji wskazano, że zarówno płatnik składek, jak też ubezpieczona nie przedłożyli dokumentacji mogącej bezspornie potwierdzić wykonywanie pracy przez skarżącą. Oświadczenie jednego świadka wskazuje, że miał kontakt z ubezpieczoną jedynie na terenie budowy, co może świadczyć o doraźnej pomocy rodzinnej. Drugi zaś świadek również nie był bezpośrednim świadkiem wykonywania pracy przez ww. ubezpieczoną. Nie przedstawiono także dowodów na potwierdzenie współpracy ubezpieczonej z jego biurem rachunkowym, mimo że znajdowało się to w zakresie obowiązków skarżącej.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę przez ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym od dnia 29 maja 2017r. oraz o zasądzenie kosztów procesu. W odwołaniu wskazano na dotychczasowy przebieg ubezpieczeń skarżącej, m.in. na pracę o identycznym charakterze, jak zakwestionowana przez organ rentowy, wykonywaną w okresie od stycznia 2014r. do kwietnia 2017r. w PPHU (...) Spółce z o.o. w E.. Ubezpieczona wywodziła, że jej niezdolność do pracy w okresie od dnia 13 lipca 2017r. wynikała z zagrożenia ciąży, o której nie wiedziała w dacie zawierania umowy o pracę.

Płatnik składek poparł odwołanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona D. K. (1), ur. (...), jest synową J. K., prezesa płatnika składek – Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Spółki z o.o. w E..

W okresie od września 2006r. do kwietnia 2007r. skarżąca była kontrolerem jakości. Od 2 maja 1987r. do 31 sierpnia 2008r. ubezpieczona pracowała jako sekretarka / pracownik administracyjny przy przebudowie drogi krajowej (...). W okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 30 września 2010r. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. rozliczeniowych i administracyjno-biurowych u A. K. (brata J. K.), prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi budowlane A. K.. Zgodnie z aneksem do umowy o pracę z dnia 2 stycznia 2009r. jej wynagrodzenie wynosiło 3.500 zł brutto. W okresie pomiędzy 2010 a 2014 rokiem ubezpieczona prowadziła własną działalność gospodarczą oraz przebywała poza granicami kraju. Ubezpieczona była następnie zatrudniona w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowo Usługowym (...) Spółce z o.o. w E. w okresie od dnia 16 stycznia 2014r. do dnia 26 kwietnia 2017r. na stanowisku specjalisty ds. administracji i marketingu, przy czym do dnia 31 marca 2014r. w wymiarze ¼ etatu z wynagrodzeniem 420 zł miesięcznie, zaś później w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem 4.500 zł brutto miesięcznie. Do zakresu jej obowiązków należało kompleksowe prowadzenie biura, realizacja zamówień biurowych, wysyłka korespondencji, koordynowanie obiegu dokumentów, pozyskiwanie nowych pracowników, tj. dodawanie ogłoszeń i kontakt z pośrednikami pracy, współpraca z biurem księgowym, kontrola nad badaniami pracowniczymi, przygotowywanie raportów absencji i nadgodzin, pozyskiwanie zleceń i współpraca z inwestorami, negocjacje cen z dostawcami oraz ścisła współpraca z prezesem firmy. Prezesem PPHU (...) Sp. z o.o. był również J. K., a wspólnikami P. P. (30 udziałów) i D. K. (2) (70 udziałów).

(...) Spółki (...) są J. K. (30 udziałów) i D. K. (2) (70 udziałów). Spółka została zarejestrowana w KRS w dniu 5 grudnia 2016r., a jej wskazanym w KRS przedmiotem działalności są różnego rodzaju roboty budowlane, sprzedaż hurtowa drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego, specjalistyczne sprzątnięcie budynków oraz transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski. W dniu 17 maja 2017r. płatnik składek zawarł umowę podwykonawczą, której przedmiotem była termomodernizacja ścian i remont balkonów budynków mieszkalnych przy ul. (...) w E. na podstawie projektu budowlanego za wynagrodzeniem w wysokości 671.819,93 zł. Spółka zatrudniała wówczas 2 pracowników budowlanych, zaś w dniu 6 czerwca 2017r. kolejnych dwóch pracowników budowlanych. Umowa podwykonawcza miała zostać zrealizowana w okresie od 22 maja 2017r. do końca października 2017r. Rok 2017r. płatnik składek zakończył z zyskiem w wysokości 358.069,63 zł.

(bezsporne, ponadto odpisy KRS k.17-22, umowa podwykonawcza i bilanse k.60-80, dokumenty dotyczące poprzednich okresów ubezpieczenia k.23-24, 26-28 i w aktach organu rentowego)

Umową o pracę z dnia 26 maja 2017r. ubezpieczona została zatrudniona przez PPHU (...) Sp. z o.o. w E. na stanowisko specjalisty ds. administracji i marketingu

w wymiarze całego etatu. Umowę zawarto na czas nieokreślony od dnia 29 maja 2017r.

Wynagrodzenie określono na kwotę 4.930 zł brutto. W dniach 29-30 maja 2017r. ubezpieczona przeszła szkolenie wstępne BHP, przedstawiono jej zakres obowiązków (taki sam, jak w Spółce (...), przy czym należy zaznaczyć, że skarżąca nie miała upoważnienia do podpisywania dokumentów w imieniu płatnika składek) oraz zapoznano z obowiązującymi w zakładzie pracy warunkami zatrudnienia. W dniu 31 maja 2017r. ubezpieczona przeszła profilaktyczne badanie lekarskie. Zgłoszenie skarżącej do ubezpieczeń wpłynęło w dniu 5 czerwca 2017r. Ubezpieczona założyła akta osobowe pracowników, opracowała na nienależącym do płatnika składek komputerze kilkanaście niedużej objętości (liczące od jednej do kilku stron) dokumentów związanych z obsługą kadrową pracowników i zamówieniami materiałów budowlanych. Co do zasady ubezpieczona swoje obowiązki miała wykonywać w biurze płatnika przy ul. (...) w E. w godzinach od 7:00 do 15:00, jednak w razie potrzeby, zgłaszanej jej telefonicznie przez J. K., przewoziła należącym

do skarżącej samochodem dostawczym z hurtowni na budowę drobne materiały budowlane i narzędzia. Płatnik składek nie rozliczał się z ubezpieczoną z tytułu wykorzystywania jej samochodu.

(dowód: dokumenty pracownicze ubezpieczonej ze spornego okresu zatrudnienia, w tym listy obecności i listy płac, k.10-14, 25, 81-87 i zgromadzona w aktach ZUS, zeznania świadków R. M. (1), R. M. (2), D. M., B. D. i J. R. z rozprawy w dniu 16 kwietnia 2018r., pliki okazane w komputerze na rozprawie w dniu 5 listopada 2018r., zeznania skarżącej i płatnika z rozprawy w dniu 5 listopada 2018r. w związku z ich wyjaśnieniami z poprzednich rozpraw)

W chwili zatrudnienia ubezpieczona była w ok. 4 tygodniu ciąży (wyliczenie wynikające z tzw. reguły Naegelego, tj. wg daty ostatniej miesiączki), a więc ok. 2 tygodnia po zapłodnieniu. Ubezpieczona starała się o dziecko od wielu lat, podjęła w tym celu leczenie. Ubezpieczona nie oczekiwała, że może zajść w ciążę naturalnie. W 2015r. rozpoznawano u ubezpieczonej niepłodność pierwotną. Pod koniec maja 2016r. przeszła poronienie, po którym poddawana była wielu badaniom oraz stosowano wobec niej leczenie celem uregulowania stanu hormonalnego. W lutym 2017r. zakwalifikowano ubezpieczoną do kolejnego leczenia in vitro. Ubezpieczona nie podeszła do tej próby (byłaby to 7. próba tego rodzaju). Ubezpieczona przeszła w dniu 24 kwietnia 2017r. badanie (...) przysadki mózgowej oraz w dniu 22 maja 2017r. wykonała badanie prolaktyny celem kontynuacji leczenia i zajścia w ciążę. W dniach 22 i 26 maja 2017r. mąż skarżącej przechodził badania nasienia z powodu braku możliwości zajścia przez ubezpieczoną w ciążę. W dniu 25 maja 2017r. skarżąca była badana przez swojego lekarza ginekologa, który nie stwierdził ciąży, a co więcej zapisał ubezpieczonej związany z niepłodnością lek Dostinex, którego nie stosuje się w czasie ciąży. Zgodnie z kartą ciąży lekarz stwierdził u ubezpieczonej ciążę fizjologiczną w dniu 12 czerwca 2017r.

(ostatecznie bezsporne – z uwagi na bezskuteczny wpływ terminu zakreślonego pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018r., ponadto dokumentacja medyczna k.29-45, 108, 110-111, 114-125 i 130)

Ubezpieczona zgłosiła niezdolność do pracy w okresie od dnia 13 lipca 2017r. Płatnik składek wypłacił wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy za okres od 13 lipca 2017r. do 14 sierpnia 2017r. Skarżąca ubiega się o zasiłek chorobowy za okres od 15 sierpnia 2017r. do 16 listopada 2017r. Krótki okres wykazywanej zdolności do świadczenia pracy, a następnie wystąpienie z roszczeniem o wypłatę zasiłku za czas choroby, wzbudziły wątpliwości pozwanego co do rzeczywistego istnienia stosunku pracy, wobec czego organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające, skutkujące wydaniem zaskarżonej decyzji.

W okresie nieobecności skarżącej część jej obowiązków przejął J. K., a część nadal wykonuje ubezpieczona.

(bezsporne, ponadto wyjaśnienia J. K. z rozprawy w dniu 5 listopada 2018r.)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu określa ustawa systemowa. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m.in. pracownicy. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, co wynika z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Co do okresów podlegania wymienionym ubezpieczeniom, należy odwołać się do art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, z którego wynika, że w odniesieniu do pracowników jest to okres od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Podstawą procesową wydania zaskarżonej decyzji był art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej, zgodnie z którym ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczeń.

Jak wynika z przywołanych przepisów, istotą sporu było spełnienie przesłanki podlegania D. K. (1) wymienionym ubezpieczeniom w postaci pozostawania tej skarżącej w stosunku pracy z płatnikiem składek.

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika, niezależnie od jego podstawy prawnej – art. 11 kp. Zgodnie z art. 22 kp, przez nawiązanie stosunku pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 listopada 2005r. sygn. III AUa 2723/04). Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 kc).

Należy podkreślić, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym, które cechuje się kontradyktoryjnością. Oznacza to, iż strony wywodzące z określonych faktów skutki prawne obowiązane są te fakty udowodnić (art. 232 kpc). Strona zobowiązana przez Sąd do zgłoszenia twierdzeń i złożenia dowodów na ich poparcie, która takiego zobowiązania nie wykonuje, godzi się z rozstrzygnięciem mającym u podstawy orzekania tylko te dowody, które znajdowały się w dyspozycji Sądu. Sąd prowadzi postępowanie w takim zakresie, w jakim zostanie ono zainicjowane przez strony. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W sprawie rozpatrywanego rodzaju to organ rentowy, który pomimo przyjmowania składek na ubezpieczenia podważa istnienie tytułu do ubezpieczenia, był obowiązany wykazać, że skarżących nie łączył stosunek pracy. Wprawdzie okoliczności przywołane w zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie mogły budzić wątpliwości pozwanego co do istnienia spornego stosunku pracy, jednak w ocenie Sądu dowody zebrane w toku procesu wątpliwości te rozwiały. Dowody te potwierdziły, iż płatnika składek i ubezpieczoną łączył stosunek pracy, wobec czego z tego tytułu podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 29 maja 2017r.

Trzeba podkreślić, iż w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnień i zeznań ubezpieczonej i płatnika składek, jak i zeznań świadków, Sąd nie miał wątpliwości co do istnienia stosunku pracy między skarżącą a płatnikiem składek, chociaż brak podstaw do przyjęcia, aby był realizowany w pełnym wymiarze czasu pracy, co jednak może być badane w ramach odrębnego postępowania – o ustalenie wysokości odstawy wymiaru składek. Po pierwsze treść dokumentów nie była kwestionowana. Po drugie Sąd nie ma wątpliwości co do tego, że w dacie zawarcia umowy o pracę (26 maja 2017r.) ubezpieczona nie wiedziała o tym, że jest w ciąży. Skarżąca, objęta od wielu lat wieloaspektowym leczeniem bezpłodności, nie miała podstaw przypuszczać, że może zajść w ciążę w sposób naturalny, czego potwierdzeniem jest okoliczność dalszego leczenia ubezpieczonej w tym kierunku jeszcze w dniach 22-25 maja 2017r. i badania nasienia męża skarżącej w dniach 22 i 26 maja 2017r., a więc w okresie, w którym – jak okazało się

później, gdyż w dniu 12 czerwca 2017r., skarżąca była w już w ciąży. Po trzecie płatnik składek wskazał, że potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej powstała w związku z pozyskaniem dużego zlecenia na roboty budowlane, a zlecenie to zostało wykazane przy pomocy umowy, przy czym nie budzi wątpliwości chronologia zdarzeń (rejestracja spółki, następnie pozyskanie zlecenia, wreszcie zatrudnienie skarżącej i dalszych pracowników). Nie było nadto podstaw, aby kwestionować zeznania świadków (innych pracowników płatnika i kierownika budowy) oraz bilans płatnika, z których wynika, że umowa podwykonawcza była faktycznie realizowana, w tym przy udziale wykonującej prace przede wszystkim biurowe skarżącej, i miała cel gospodarczy (płatnik osiągnął zysk na koniec 2018r. w wysokości około połowy przychodów z umowy podwykonawczej). Należy też zaznaczyć, że nie może dziwić okoliczność, iż skarżąca nie była widywana często przez świadków w miejscu wykonywania robót budowlanych, skoro dowożenie materiałów i narzędzi budowlanych na budowę, względnie dokumentów do podpisu, należało do ubocznych obowiązków ubezpieczonej. Po czwarte nie ma wątpliwości, że ubezpieczona dysponowała kwalifikacjami niezbędnymi na powierzonym jej stanowisku, nabytymi w toku wieloletniego zatrudnienia na podobnych stanowiskach, o czym płatnik miał wiedzę z racji funkcji pełnionych przez J. K. u płatnika składek i u poprzedniego pracodawcy skarżącej, czyli w spółce (...) – spółce o identycznym profilu działalności, tyle że mającej po części innych współników. Po piąte ostatecznie pozwany przyznał, że skarżąca wykonywała opisywane przez nią czynności, tyle że podważał pracowniczy charakter zatrudnienia ubezpieczonej, należy jednak zaznaczyć, że nie przekreśla pracowniczego charakteru stosunku łączącego skarżącą z płatnikiem pewne rozluźnienie podporządkowania, które niewątpliwie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. kwestia choćby pracy na komputerze nienależącym do płatnika, a pozostającym do prywatnej dyspozycji skarżącej, czy wykorzystywania przez płatnika bez szczególnego rozliczenia samochodu dostawczego ubezpieczonej), gdyż jest ono nie tylko zrozumiałe, ale wręcz naturalne w przypadku, gdy stosunek pracowniczy przenika się ze stosunkiem rodzinnym. Po szóste praca ubezpieczonej była wynagradzana, a w każdym razie pozwany nie przedstawił żadnego przeciwdowodu w tej kwestii w stosunku do złożonych przez płatnika składek list płac. Kwestia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej, która może budzić istotne wątpliwości z uwagi na brak dowodów, aby praca skarżącej była niezbędna płatnikowi składek w wymiarze pełnego etatu (warto tu wskazać, że u poprzedniego pracodawcy za nawet nieco niższe wynagrodzenie ubezpieczona obsługiwała w jednym czasie kilka budów, a nie jedną), nie należy do przedmiotu rozpoznawanej sprawy, gdyż podlega ewentualnej kontroli w ramach postępowania o ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek. Po siódme okoliczność dalszego wykonywania przez skarżącą jej obowiązków w okresie niezdolności do pracy wynikającej z ciąży w ocenie Sądu świadczy nie tyle o niepracowniczym charakterze stosunku łączącego ubezpieczoną z płatnikiem składek, co o wykorzystywaniu zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem. reszcie po ósme – zdaniem Sądu gdyby celem zawarcia przez skarżącą i płatnika umowy o pracę było wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie rzeczywista realizacja obowiązków stron stosunku pracy, to skarżąca i płatnik składek unikaliby przedstawiania „niewygodnych” dla nich okoliczności faktycznych, takich jak np. przywołana wyżej kwestia własności komputera i samochodu.

Organ rentowy zarzucał, że przedmiotowa umowa o pracę została zawarta dla pozorów. Podstawowe zatem znaczenie w sprawie miała kwestia, czy rzeczywiście istniały fakty wskazujące, że stronom przy zawieraniu umowy przyświecał cel uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego przez ubezpieczoną, a nie cel w postaci rzeczywistego świadczenia pracy. Jest to przesłanka ewentualnego stwierdzenia sprzeczności zawartej umowy z zasadami współżycia społecznego. Okoliczność ta ma również istotne znaczenie w kontekście oceny, czy zakwestionowana umowa o pracę była pozorna. Pozorowanie zawarcia umowy jest bowiem z zasady działaniem podejmowanym w określonym celu, korzystnym dla jednej lub obu stron, a zatem w przypadku, gdy nie potwierdzą się okoliczności wskazywane przez podmiot powołujący się na tę wadę oświadczenia woli, dotyczące celu, jaki miał przyświecać stronom, wątpliwe staje się twierdzenie, że rzeczywiście mamy do czynienia z czynnością prawną pozorną. W związku z tym należy wskazać, że istotną kwestią dla ustalenia, czy strony umowy działały z zamiarem tylko uzyskania przez wnioskodawczynię świadczeń z ubezpieczenia społecznego, było ustalenie, czy w chwili zawierania umowy o pracę skarżąca przewidywała, że w przyszłości będzie zmuszona do korzystania z długotrwałego zwolnienia lekarskiego, skutkującego pobieraniem świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu, tego rodzaju okoliczności organ rentowy nie wykazał. Nie ujawniły się wobec powyższego w ocenie Sądu takie przesłanki, aby przyjąć, że stosunek łączący skarżącą i płatnika składek

nie spełniał wszystkich cech stosunku pracy. Była to więc praca osobista D. K. (1), przy uwzględnieniu jej podległości w stosunku do pracodawcy, wykonywana na rzecz i ryzyko pracodawcy oraz odpłatna. Za taką oceną przemawia też okoliczność, że ubezpieczona zamierza wrócić do świadczenia pracy u płatnika, a płatnik wyraża gotowość do przyjęcia skarżącej do pracy, nie likwiduje bowiem jej stanowiska. Skoro zaś nie zachodzi podstawa do przyjęcia, że stosunek łączący ubezpieczoną i płatnika składek nie spełniał wszystkich przesłanek stosunku pracy, wynikających z art. 22 kp, czy też cechował się znamionami pozorności, to Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczona jako pracownik u płatnika składek podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 29 maja 2017r. (pkt I. wyroku).

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 ust. 1 i 3 kpc, art. 108 ust. 1 kpc (pkt II wyroku). Zasądzona kwota 180 zł to stawka minimalna opłaty, wynikająca z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265).